

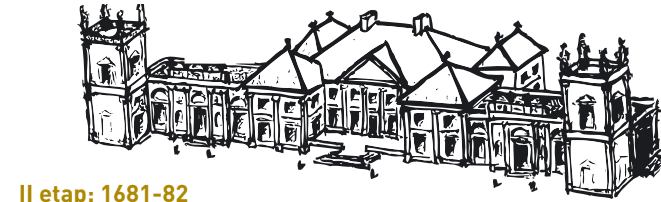


Bernardo Belotto zw. Canaletto, Pałac w Wilanowie od ogrodu, 1776,  
Zamek Królewski w Warszawie, fot. A. Ring i B. Tropitto

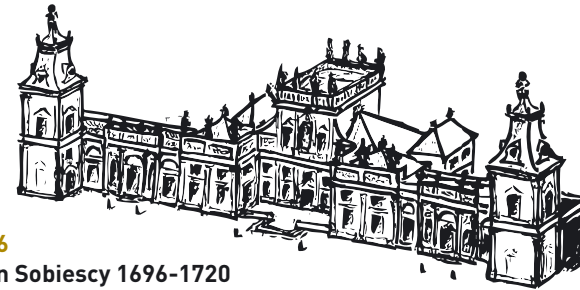
## Etapy rozbudowy pałacu

**Jan III Sobieski 1677-1696**  
Architekt Augustyn Locci

**I etap budowy: stan ok. 1680**



**II etap: 1681-82**



**III etap budowy: 1683-96**

**Aleksander i Konstytyn Sobiescy 1696-1720**



**Elżbieta Sieniawska 1720-29**  
Architekci Giovanni Spazio  
Jan Zygmunt Deybel

**Maria Zofia Denhoffowa 1729-1730**

Architekt Jan Zygmunt Deybel

**August II Mocny 1730-1733**

Architekt Jan Zygmunt Deybel

**Augustostwo Czartoryscy 1733-1775**

Architekci Jan Zygmunt Deybel

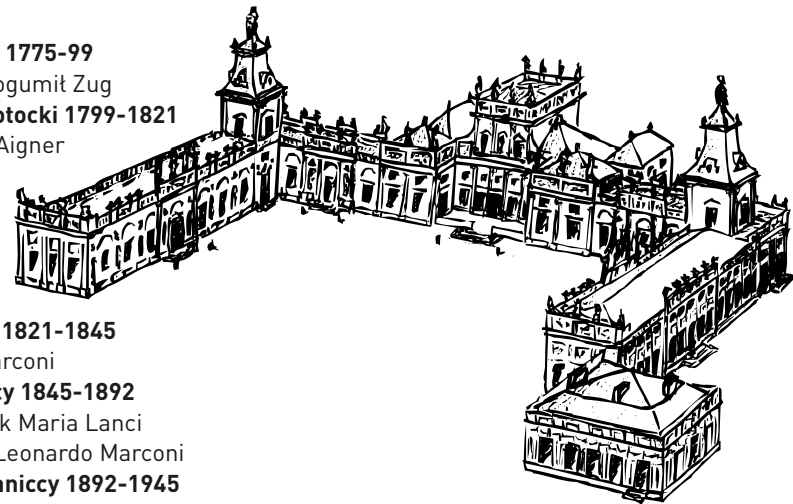
Jan Kotelnicki

**Izabela Lubomirska 1775-99**

Architekt Szymon Bogumił Zug

**Stanisław Kostka Potocki 1799-1821**

Architekt Chr. Piotr Aigner



**Aleksander Potocki 1821-1845**

Architekt Henryk Marconi

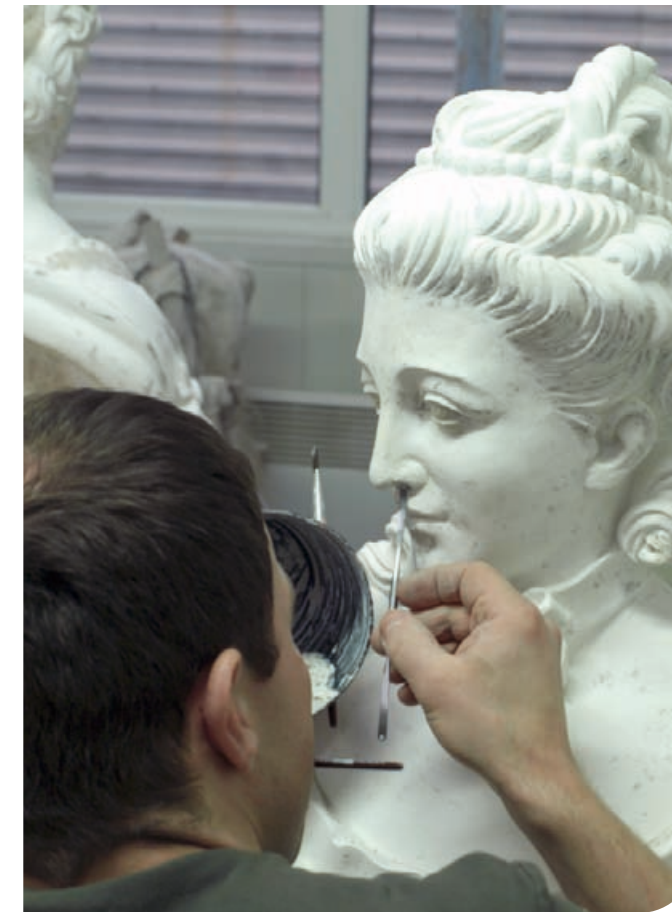
**Augustostwo Potoccy 1845-1892**

Architekci Franciszek Maria Lanci

Henryk i Leonardo Marconi

**Ksawery i Adam Branicy 1892-1945**

Architekt Władysław Marconi



### Muzeum Pałac w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16

02-958 Warszawa

tel.: (22) 842 81 01, 842 48 09

fax: (22) 842 31 16

e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,

konservacja@muzeum-wilanow.pl

[www.wilanow-palac.pl](http://www.wilanow-palac.pl)

[www.sklep.wilanow-palac.pl](http://www.sklep.wilanow-palac.pl)



→ Restauracja  
**fasad pałacu**  
2003-2008



Tekst: W. Bagiński  
Autorzy fotografii: W. Bagiński, W. Holnicki, R. Szambelan

Sztuka Konserwacji - Muzeum Pałac w Wilanowie





## → Reastauracja fasad pałacu 2003-2008

**W historii pałacu zdarzały się momenty trudne, kiedy zaniedbany, a nawet opuszczony, popadał w ruinę. Było tak po śmierci Jana III, zanim w roku 1720 energiczna Elżbieta Sieniawska odkupiła królewską rezydencję z rąk spadkobiercy, Konstantego Sobieskiego, zarządziła rozbudowę oraz gruntowny remont pod kierunkiem Giovanniego Spazzia i Józefa Fontany. W początku obecnego stulecia pałac również wymagał restauracji, a jego opiekunowie i konserwatorzy wskazywali na krytyczny stan fasad, dekoracji rzeźbiarskich oraz daleko posunięty proces dezintegracji wypraw tynkarskich.**

Dzięki mecenasom - Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Europejskiemu Mechanizmowi Gospodarczemu, można było rozpocząć restaurację elewacji, oczywiście w oparciu o wyniki badań naukowych i materiałowych.

Jej najbardziej zauważalnym skutkiem była zmiana kolorystyki fasad pałacu. Charakterystyczna, wywodząca się z wczesnych lat XIX wieku zgaszona ochra ustąpiła miejsca rytmom żywego „złocienia wilanowskiego”, pokrywającego strukturę porządku architektonicznego na tle lekko ocieplonej bieli ścian. Kontrast podbijają intensywnie „terakotowe” archiwolty ze scenami alegorycznymi, znajdujące się na fasadach galerii ogrodowych od strony dziedzińca. Jest to efekt odkrycia śladów pierwotnego, trójbarwnego wystroju w strukturze historycznych warstw pokrywających płaszczyzny fasad i wykonanych techniką narzutu dekoracji rzeźbiarskich. W ten sposób pałac odzyskał barwy nadane mu w czasie rozbudowy w latach 1720-1729, a utrwalone na obrazach Bernarda Belotta z lat 1775-1777.



Tamten etap rozbudowy pałacu, przeprowadzony przez Elżbietę Sieniawską, w szczególności staranny i harmonijny sposób kontynuował ustaloną już przez króla Jana III w obrębie korpusu głównego, galerii i wież regułę dekoracji kolorystycznej i rzeźbiarskiej jego fasad. Barwa była jedną z autonomicznych warstw tekstu zakodowanego w architekturze przez twórców pałacu: jego fundatora króla Jana III i jego architekta Augustyna Lucciego.

Rozbudowa pałacu w latach 1720-29 dokonana przez Elżbietę Sieniawską jest momentem szczególnym w historii rezydencji, ponieważ struktura przestrzenna pałacu ustanowiona wtedy jest tożsama z obecną. Później, na życzenie Izabeli Lubomirskiej, dobudowano już tylko pawilon kąpielowy, przekształcony następnie w 2,5 kondygnacyjny budynek zwany Marconiówką. Ten ostatni zamyka cykl przekształceń rezydencji wilanowskiej od dworu staropolskiego przez willę palladiańską do obecnej formy pałacu.

Przyczyną złego stanu fasad w początku XXI wieku były przede wszystkim czynniki atmosferyczne i lokalny charakter interwencji konserwatorskich w ciągu czterdziestu poprzednich lat.



O skali przeprowadzonych prac świadczy czas ich nieprzerwanego trwania (2003-2008), ogólna powierzchnia 6400 m<sup>2</sup> objętych nimi fasad oraz liczba stanowiących ich wystrój ponad 600 detali rzeźbiarskich i architektonicznych. Należą do nich: alegoryczne figury na attykach i w niszach, płaskorzeźby, popiersia, wazony, portale, obramienia okien, kolumny, półkolumny i pilastry, wykusze, cokoly oraz balustrady. Podstawowe historyczne materiały poddane zabiegom konserwatorskim to piaskowce (szydłowiecki i gotlandzki), różnego rodzaju masy mineralne wykorzystywane w rzeźbiarskich technikach narzutowych, a także złoto. Liczba konserwatorów oraz wysoko kwalifikowanych rzemieślników pracujących bezpośrednio na rusztowaniach sięgała w niektórych fazach prac 140. Prace prowadzone były przez Międzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, reprezentujący warszawską i krakowską Akademię Sztuk Pięknych.



Integralną częścią programu konserwatorskiego było wybudowanie specjalnej przestrzeni ekspozycyjnej, jaką jest Pawilon Rzeźb. Dzięki przeniesieniu do pawilonu zostały zabezpieczone przed wpływem szkodliwych czynników atmosferycznych liczne rzeźby i kompozycje rzeźbiarskie, w tym cztery bezcenne XVII-wieczne rzeźby attykowe, przedstawiające muzy znane z mitologii greckiej Klio (historia), Erato (poezja miłosna), Euterpe (poezja liryczna), Kaliope (poezja epicka).

Rzeźby datowane na 1687 r., wykonane z piaskowca gotlandzkiego, zostały sprowadzone z Antwerpii jeszcze za życia króla Jana III. Na dawnym miejscu, na attyce belwederu Pałacu w Wilanowie stoją obecnie ich kopie. Rzeźby te, w pierwszym okresie rozbudowy pałacu przez Jana III zdobyły narożniki wież, jednak po nakryciu wież barokowymi hełmami, 8 figur zostało przeniesionych na attyki ponownie wyniesionej w górę centralnej części korpusu. Rzeźby z attyki frontowej pozostawały tam przez około 300 lat i uległy daleko posuniętej destrukcji.



Dotychczas rzeźby znajdowały się na wysokości trzeciego piętra i podziwiać je można było wyłącznie z poziomu pałacowego dziedzińca. Obecnie można je oglądać „twarzą w twarz” przez transparentną ścianę Pawilonu Rzeźb, przylegającego do tylnej ściany Stajni na zachód od Ogrodu Różanego.

